

Sygn. akt VI ACa 1554/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Jolanta Pyżlak (spr.)

Sędziowie: SA Jacek Sadowski

SO del. Grzegorz Tyliński

Protokolant: sekr. sądowy Olga Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa W. D.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 lipca 2017 r., sygn. akt III C 712/16

1. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie pierwszym: zasądza od (...) S.A w W. na rzecz W. D. kwotę 73 400 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lutego 2016 roku do dnia zapłaty;

b) w punkcie drugim: zasądza od (...) S.A w W. na rzecz W. D. kwotę 11 052 zł (jedenaście tysięcy pięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od (...) S.A w W. na rzecz W. D. kwotę 7 885 zł (siedem tysięcy osiemset osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1554/17

UZASADNIENIE

W. D. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. kwoty 76.700 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07 lutego 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za kradzież motocykla oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2017 r. sygn. akt III C 712/16 Sąd Okręgowy Warszawie w punkcie pierwszym oddalił powództwo i w punkcie drugim zasądził od powoda W. D. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej;

Motocykl H. (...) stanowiący własność powoda został objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia nr (...) w pozwanym towarzystwie. W polisie wskazano, że pojazd posiada dwa komplety kluczyków oryginalnych. Wartość ubezpieczenia określono na kwotę 76.700 zł, która wynikała z ekspertyzy technicznej zleconej przez powoda. W polisie ubezpieczeniowej odnotowano, iż w posiadaniu ubezpieczonego znajdują się dwa komplety kluczy oryginalnych.

Na przełomie grudnia 2015 r. i stycznia 2016 r. w W., w garażu przy ulicy (...), dokonano kradzieży motocykla powoda, przełamując uprzednio kłódki. Dochodzenie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawy przestępstwa.

W dniu 08 stycznia 2016 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu na skutek czego wszczęto postępowanie likwidacyjne. W zgłoszeniu powód wskazał, że nabywając motocykl otrzymał jeden klucz oryginalny oraz, iż klucze były następnie dorabiane. Wartość pojazdu w dniu 19 stycznia 2016 r. ustalono na dzień 04 stycznia 2016 r. na kwotę 73.400 zł. W wyniku wszczętego postępowania likwidacyjnego w dniu 02 marca 2016 r. wydano decyzję o odmowie przyznania odszkodowania z uwagi na nieprzedstawienie dwóch oryginalnych kluczy do pojazdu zadeklarowanych w chwili zawierania umowy ubezpieczenia. W piśmie z dnia 02 maja 2016 r. ponownie odmówiła przyjęcia na siebie odpowiedzialności za zgłoszoną szkodę, wskazując że wykonano ocenę mechanoskopijną dostarczonych kluczy do pojazdu w efekcie której ustalono, że jeden z dostarczonych kluczy był kluczem dorobionym.

Sąd Okręgowy wskazał, iż roszczenie powoda było roszczeniem o zapłatę odszkodowania będącego świadczeniem z umowy ubezpieczenia majątkowego – ubezpieczenia od kradzieży pojazdu mechanicznego. Podstawą prawną tego roszczenia jest przepis art. 805 §1 i §2 pkt 1 k.c. Szczegółowy zakres obowiązków pozwanego, i odpowiadających im uprawnień powoda, określa treść zawartej przez strony umowy potwierdzonej wystawieniem polisy nr (...). Przedmiotowa polisa ogranicza się do wskazania, iż zakres ubezpieczenia obejmuje motocykl H. (...) nr rej (...) między innymi w zakresie ubezpieczenia Auto Casco w okresie od 7 września 2015 r. do 6 września 2016 r. Warunki na których owo ubezpieczenie zawarto określono natomiast w ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco (dalej OWU), z których, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia o zasadzie odpowiedzialności pozwanego wynika iż:

- zakresem ubezpieczenia objęte są szkody polegające na utracie pojazdu w wyniku kradzieży (§3 ust 1 pkt 3 OWU);
- ochroną ubezpieczeniową objęty jest wyłącznie interes majątkowy ubezpieczonego jako właściciela pojazdu i ograniczony jest do ryzyka bezpośredniej straty wyrażającej się w utracie pojazdu (§5.1 OWU);
- odszkodowanie należne jest w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody (§8.1.1 OWU);
- wartością rynkową pojazdu jest to wartość ustalona na podstawie notowań rynkowych pojazdu danej marki, typu i roku produkcji w systemie I. lub E. z uwzględnieniem przewidzianych w nim korekt (§1.19 OWU).

Sąd Okręgowy wskazał, iż w toku postępowania nie było sporne pomiędzy stronami, iż doszło do utraty pojazdu w skutek kradzieży w okolicznościach wskazanych w zgłoszeniu kradzieży, oraz w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, w oparciu o które toczyło się postępowanie przygotowawcze prowadzone przez (...)zakończone postanowieniem o umorzeniu postępowania z powodu nie wykrycia sprawcy. Stanowiący własność powoda motocykl objęty ubezpieczeniem od kradzieży zgodnie z polisą nr (...) został przez powoda utracony w wyniku kradzieży w nieustalonym momencie między 8 grudnia 2015 r. i 4 stycznia 2016 r. To zaś, w ocenie Sądu I Instancji, oznacza, iż spełnione zostały przesłanki powstania odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela, czego także i sam pozwany nie kwestionował. Odmawiając bowiem wypłaty odszkodowania na etapie przedprocesowym, jak i kwestionując roszczenie na etapie postępowania sądowego powołał się on bowiem wyłącznie na fakt niespełnienia

przez powoda przewidzianych w umowie warunków umowy ubezpieczenia, a w szczególności nieprzedstawienie kompletu oryginalnych kluczy do zabezpieczeń pojazdu, wymaganych postanowieniami §8 ust 1 pkt 3e OWU. Powołane postanowienie umowne stanowi, iż:

3) wypłata odszkodowania następuje po wyrejestrowaniu pojazdu i po przeniesieniu na (...)prawa własności pojazdu. Wraz z umową przenoszącą prawo własności Ubezpieczony powinien wydać (...) posiadane przez siebie:

e) wszystkie oryginalne i dorabiane komplety kluczyków i sterowników służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu oraz wszystkie urządzenia służące do uruchomienia zamontowanych w pojeździe zabezpieczeń przeciw kradzieżowych w liczbie nie mniejszej niż podana we wniosku ubezpieczeniowym.

Warunkiem wypłaty odszkodowania w ramach umowy ubezpieczenia autocasco, zgodnie z powołanym postanowieniem OWU jest zatem:

- wyrejestrowanie pojazdu
- przeniesienie na ubezpieczyciela własności pojazdu
- wydanie wszystkich oryginalnych i dorabianych kompletów kluczy i sterowników do zamknięć i blokad pojazdu w liczbie nie mniejszej niż wskazana we wniosku ubezpieczeniowym.

W toku postępowania skoncentrowano się natomiast na kwestii ilości i rodzaju przekazanych kluczy i sterowników pojazdu. Tym zakresie Sąd Okręgowy wskazał, iż strony były zgodne co do faktu, iż spośród przekazanych przez powoda pozwanemu kluczy tylko jeden był kluczem oryginalnym, drugi zaś został przez niego dorobiony, pomimo zawarcia w treści polisy ubezpieczeniowej informacji o posiadaniu 2 kompletów kluczyków oryginalnych. Powód wyraźnie oświadczał bowiem, iż w przedstawionym przez niego komplecie był zarówno klucz oryginalny, jak i klucz dorobiony przez niego. Z uwagi na to całkowicie bezprzedmiotowe było poddanie tychże kluczy badaniu mechanoskopijnemu, w wyniku ich przeprowadzenia miałyby bowiem zostać ustalona okoliczność faktycznie bezsporna. Z tego samego powodu bezprzedmiotowe w ocenie tego Sądu było ustalanie, czy klucze były dorabiane i ewentualnie kiedy – zgłoszenie dowodu mającego ustalić te okoliczności nastąpiło w całkowitym oderwaniu od stanowiska powoda, który faktu dorobienia kluczy nie negował, a nawet wprost się nań powoływał. Z zeznań powoda, którym Sąd I Instancji dał wiarę, wynika, iż wraz z zakupionym w USA motocyklem otrzymał on jeden komplet kluczy składający się z dwóch elementów – klucza mechanicznego typu rurowego służącego do odblokowania mechanicznej blokady układu kierownicy, oraz klucza elektronicznego (transpondera immobilizera) umieszczonego w brelocu. Motocykl nie był wyposażony w klasyczną stacyjkę, wymagającą użycia klucza do włączenia układu elektrycznego pojazdu, zastępował ją transponder, który wystarczyło mieć przy sobie. Klucze te stanowiły zatem komplet w tym sensie, że uruchomienie motocykla wymagało jednoczesnego użycia obu z nich. Nadto z zeznań powoda wynika, iż blokada kolumny kierownicy nie była przez niego praktycznie używana, z uwagi na to, iż nie zapewniała ona dostatecznego bezpieczeństwa przed kradzieżą, w to miejsce stosował on zamontowaną dodatkowo, niefabrycznie, blokadę tarczy hamulcowej. Z uwagi na to klucz rurowy służył faktycznie wyłącznie do odblokowywania zamków kufrów (bagażników bocznych) zainstalowanych na motocyklu. To także miało być przyczyną dorobienia przez niego (już po ubezpieczeniu motocykla) drugiego kluczyka rurowego – w wypadku utraty jedynego posiadanego egzemplarza byłby on bowiem zmuszony do mechanicznego zniszczenia zamków kufrów, których wymiana byłaby bardzo kosztowna.

W ocenie Sądu Okręgowego - twierdzenia powoda co do istnienia jednego kompletu kluczy oryginalnych, to jest przekazanych mu wraz z nabywanym pojazdem znalazły potwierdzenie w przedłożonym materiale dowodowym, w tym także przedłożonym przez samego pozwanego. Informacja ta znajduje się w protokole przesłuchania powoda w dniu 4 stycznia 2016 r., w notatce urzędowej Policji sporządzonej w toku postępowania karnego, na zdjęciach z aukcji, na której motocykl został zakupiony. Tylko jeden klucz przedstawiono także przy dokonywaniu jego odprawy celnej. W toku postępowania nie przedstawiono także jakiegokolwiek dowodu, który wskazywałby faktycznie na istnienie dwóch kompletów kluczy, składających się z klucza elektronicznego i klucza mechanicznego. Sąd I instancji

przyjął zatem, iż twierdzenia powoda w tym zakresie są prawdziwe, a co za tym idzie, iż w momencie zakupu, jak również w momencie ubezpieczania motocykla posiadał on tylko jeden komplet kluczy oryginalnych, uzupełniony następnie o duplikat należącego do oryginalnego kompletu klucza mechanicznego, oraz o klucz do zainstalowanej dodatkowo blokady koła. To zaś oznacza, iż w posiadaniu powoda był tylko jeden komplet kluczy oryginalnych, pomimo zadeklarowania przez niego faktu posiadania dwóch kompletów. Nadto najprawdopodobniej był to jedyny istniejący komplet, w aktach postępowania karnego znajdują się bowiem wydruki dwóch aukcji dotyczących tego samego motocykla – na pierwszej z nich, dotyczącej motocykla uszkodzonego, widnieje adnotacja, iż sprzedawany jest bez kluczy. Na drugiej zaś, już po naprawie do motocykla przypięty jest do niego tylko jeden komplet kluczy. Sąd Okręgowy uznał, iż osoba, która przeprowadziła remont motocykla w Stanach Zjednoczonych także nie dysponowała oryginalnym kluczem, więc po zakończeniu naprawy uzyskała od producenta jego duplikat, przypisany do motocykla o danym numerze VIN. Producent motocykli oferuje bowiem, na swej stronie internetowej, taką właśnie usługę, odsyłając zainteresowanych w tej sprawie do autoryzowanych dealerów marki. Jest zatem bardzo prawdopodobne, że sprzedawca, by ograniczyć koszty, zamówił tylko jeden komplet kluczy, i ten przekazał powodowi wraz z motocyklem. W takiej zaś sytuacji warunek uzależniający wypłatę odszkodowania od przedłożenia dwóch kompletów kluczy jest warunkiem niemożliwym do spełnienia, a w konsekwencji Sąd I Instancji uznał go za nie zastrzeżony.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe nie wyklucza jednakże rozważenia sprawy pod kątem możliwości uchylenia się przez pozwanego od obowiązku zapłaty odszkodowania w trybie art. 815 §1 i §3 k.c. Powód podając do wiadomości pozwanego nieprawdziwą informację co do ilości posiadanych kompletów kluczy naruszył bowiem obowiązek wynikający z art. 815 §1 k.c. zgodnie z którym Ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. [...]. Fakt naruszenia takiego obowiązku daje zaś ubezpieczycielowi możliwość uchylenia się od odpowiedzialności za skutki okoliczności, których z naruszeniem obowiązku wynikającego z §1 nie zostały podane do jego wiadomości:

§3 Ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości. Jeżeli do naruszenia paragrafów poprzedzających doszło z winy umyślnej, w razie wątpliwości przyjmuje się, że wypadek przewidziany umową i jego następstwa są skutkiem okoliczności, o których mowa w zdaniu poprzedzającym.

Informacja co do ilości posiadanych kompletów kluczy miała zasadnicze znaczenie dla oceny stopnia ryzyka ubezpieczeniowego. Na podstawie informacji, iż w posiadaniu ubezpieczonego znajdują się dwa oryginalnych kluczy można bowiem było założyć, że są to wszystkie istniejące komplety, a zatem nikt inny nie dysponuje już oryginalnymi kluczami i nie może ich użyć do kradzieży pojazdu. Jeżeli jednak zadeklarowano by zgodnie z prawdą, że powód posiada tylko jeden komplet kluczy, to oznaczałoby to, iż drugi komplet (gdyż zasadą jest, iż do pojazdu są dwa komplety kluczy) znajduje się w nie wiadomo czyim posiadaniu. Automatycznie oznaczało to zatem wzrost poziomu ryzyka kradzieży, co mogło przełożyć się na ocenę wysokości składki ubezpieczeniowej. Jednakże, aby uzasadniało to odmowę wypłaty odszkodowania, konieczne byłoby wykazanie istnienia związku przyczynowego pomiędzy faktem zatajenia informacji o braku drugiego kompletu kluczy, a zaistnieniem szkody. Wynika to, w ocenie tego Sądu, jednoznacznie z treści art. 815 §3 k.c.

Rozważając tę okoliczność Sąd I Instancji stanął na stanowisku, iż o ile fakt zatajenia okoliczności, iż w posiadaniu powoda znajduje się tylko jeden, a nie dwa komplety kluczy mógł mieć wpływ na ocenę stopnia ryzyka, to obiektywnie w tym przypadku nie miał wpływu na zaistnienie szkody. W świetle poczynionych w toku postępowania ustaleń faktycznych nie ulegało bowiem wątpliwości, iż przedmiotowy motocykl został przez powoda zakupiony i sprowadzony ze Stanów Zjednoczonych z jednym tylko kompletem kluczy. Tylko jeden komplet jest widoczny na zdjęciu ofertowym załączonym do aukcji internetowej, na której motocykl zakupiono. Jeżeli zatem istnieją jakieś dodatkowe komplety, to pozostały one na terytorium USA, i jest skrajnie mało prawdopodobne, by mogły one zostać użyte przy kradzieży. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób zatem wykazać istnienia jakiegokolwiek, nawet hipotetycznego, związku

przyczynowego między kradzieżą motocykla powoda, a faktem podania przez niego niezgodnie z prawdą, iż dysponuje on dwoma kompletami kluczy.

Powyższe ustalenia, w ocenie Sądu Okręgowego, stanowią podstawę do przyjęcia, iż niezasadne są zarzuty pozwanego mające swe źródło w fakcie nieprzedłożenia przez powoda dwóch kompletów kluczy do motocykla. W okolicznościach sprawy niniejszej zastrzeżony w umowie warunek był bowiem niemożliwy do spełnienia, zaś podanie przez powoda nieprawdziwej informacji co do ilości posiadanych kompletów kluczy nie miało wpływu na zaistnienie szkody.

Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, iż przedłożenie kluczy stanowił tylko jedną z przesłanek wypłaty odszkodowania. Zgodnie z postanowieniami §8 ust 1 pkt 3 OWU warunkiem wypłaty odszkodowania było bowiem także wyrejestrowanie pojazdu i przeniesienie na (...) prawa własności pojazdu. W uzasadnieniu pozwu powód nie zawarł żadnych twierdzeń faktycznych, które odnosiłyby się do tych dwóch okoliczności. Nie tylko nie przedstawił dowodów na fakt przeniesienia własności bądź wyrejestrowania pojazdu, ale nawet nie zgłosił tych okoliczności jako podstawy faktycznej roszczenia. Wskazana przez niego podstawa faktyczna określała zaś granice żądania powoda, poza które Sąd – zgodnie z art. 321 §1 k.c. – nie miał prawa wyjść podczas orzekania. Zakaz wychodzenia poza granice żądania oznacza, iż sąd nie może zasądzić czego innego od tego, czego żądał powód, więcej niż żądał powód (super), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem, bądź do samego żądania, bądź do jego podstawy faktycznej. W art. 321 § 1 k.p.c. jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Sam fakt ujawnienia w toku postępowania nowych okoliczności faktycznych, mogących stanowić podstawę roszczenia roszczeń nie oznacza zatem, iż mogą one zostać przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma przy tym znaczenia, iż pozwany także nie wypowiedział się w żaden sposób co do tych faktów, gdyż zgodnie z art. 230 k.p.c. milczące przyznanie faktów może odnosić się wyłącznie do zgłoszonych twierdzeń, nie zaś do okoliczności istotnych, lecz nie zgłoszonych przez żadną ze stron. Fakt wyrejestrowania pojazdu i przeniesienia jego własności nie stanowi także okoliczności, którą można by uznać za ustaloną w drodze domniemania faktycznego w rozumieniu art. 231 k.p.c. Na podstawie już przeprowadzonych dowodów nie można bowiem wnioskować o dokonaniu takich czynności. Nie zgłoszenie przez powoda w toku postępowania twierdzeń faktycznych odnoszących się do przesłanek roszczenia, nie mówiąc już o ich udowodnieniu czyni zaś powództwo bezpodstawnym i uzasadnia jego oddalenie w całości.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ w na jego treść:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 3 k.p.c. - poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów z uwagi na błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego a jednocześnie wybiórczą (a me wszechstronną) ocenę zebranego materiału dowodowego, oraz nieustalenie bezspornych pomiędzy stronami faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, mimo, że ich ustalenie było możliwe na podstawie innych ustalonych faktów, całokształtu zebranego materiału dowodowego, dotychczasowych stanowisk procesowych i przedprocesowych stron, przedmiotu podniesionych i nieuwzględnionych zarzutów strony pozwanej, oraz zasad logicznego, zdroworozsądkowego rozumowania, m.in. z uwagi na:

a) nieuwzględnienie przez Sąd I instancji podczas wyrokowania, że zagadnienia sporne sprawie o odszkodowanie z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia autocasco de facto ograniczone zostały tylko do dwóch wątków tj. odmowy wypłaty odszkodowania z uwagi na ilość i jakość wydanych kluczyków oraz wysokości dochodzonego odszkodowania, mimo, że Sąd I instancji pierwotnie tak właśnie zdefiniował zagadnienia sporne niniejszej sprawie, co również nie było kwestionowane przez żadną ze stron obecnych na rozprawie, a jednocześnie nieustalenie, że zaistnienie pozostałych przesłanek wypłaty odszkodowania jest pomiędzy stronami bezsporne, wynika to z innych ustalonych

faktów, całokształtu zebranego materiału dowodowego, dotychczasowych stanowisk procesowych i przedprocesowych stron, przedmiotu podniesionych i nieuwzględnionych zarzutów strony pozwanej (argumentum a contrario), oraz zasad logicznego, zdroworozsądkowego rozumowania,

b) brak ustalenia przez Sąd I instancji, że fakt wyrejestrowania pojazdu oraz fakt złożenia przez powoda oświadczenia o przeniesieniu praw do pojazdu na rzecz pozwanego, jako fakty bezsporne pomiędzy stronami w postępowaniu likwidacyjnym oraz postępowaniu sądowym nigdy nie stanowiły przyczyn odmowy wypłaty odszkodowania przez pozwanego, a zatem określone przesłanki były uznawane przez strony za wypełnione, co wynika a contrario ze stanowiska procesowego i przedprocesowego strony pozwanej, niekwestionowania na jakimkolwiek etapie zaistnienia pozostałych formalno-technicznych przesłanek wypłaty odszkodowania, przedmiotu podnoszonych zarzutów procesowych oraz materialnej treści dwóch decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania znajdujących się w aktach sprawy, w których pozwany po zbadaniu wniosku w sposób literalny wyraźnie wskazał na podstawy odmowy wypłaty odszkodowania nie odnosząc ich do innych przesłanek. Jednocześnie wskazane zagadnienia nigdy nie stanowiły przedmiotu zarzutu strony pozwanej, a zatem podniesienie i rozpatrywanie ich z urzędu przez Sąd I instancji niejako zamiast pozwanego wbrew zasadom lojalności procesowej oraz kontradiktoryjności nie miało żadnego racjonalnego uzasadnienia,

2) art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. a contrario - poprzez błędne uznanie, że podstawa faktyczna dochodzonego przez powoda roszczenia oraz przedstawione żądanie jest ograniczone wyłącznie do literalnej treści samego pozwu oraz wyłącznie do twierdzeń tam wskazanych, w sytuacji, w której powód na każdym etapie postępowania likwidacyjnego oraz sądowego odwoływał się do zawartej umowy ubezpieczenia autocasco oraz spełnienia wszelkich warunków z nią związanych, zaś pozwany nie kwestionował zaistnienia pozostałych formalno-technicznych przesłanek wypłaty odszkodowania. Jednocześnie okoliczności faktyczne dotyczące zaistnienia wymaganych przesłanek wypłaty odszkodowania wynikają także a contrario z treści znajdujących się w aktach sprawy decyzji odmownych ubezpieczyciela wyraźnie wskazujących na podstawy odmowy wypłaty odszkodowania niepowiązane w żaden sposób ze wskazywanymi przez Sąd I instancji przesłankami, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do nieustalenia faktów bezspornych, dotyczących wyrejestrowania pojazdu oraz złożenia na rzecz ubezpieczyciela oświadczenia o przeniesieniu własności pojazdu oraz doprowadziło Sąd I instancji do błędnego uznania, że ustalając okoliczności bezsporne, niekwestionowane pomiędzy stronami Sąd wyszedłby ponad żądanie powoda, lub też, że wykroczyłby poza podstawę faktyczną roszczenia lub żądanie, które miałyby być ograniczone wyłącznie do twierdzeń wskazanych w pozwie,

3) art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. - poprzez niezastosowanie zasady słuszności w rozstrzygnięciu dotyczącym kosztów procesu oraz obciążenie nimi w całości powoda, dochodzącego swoich słusznych roszczeń z zawartej umowy ubezpieczenia, który poniósł już znaczące koszty i wydatki, w sytuacji, gdy skradziony został mu motocykl stanowiący dla niego wartość nie tylko materialną, ale także symboliczną, a więc w sytuacji, gdy odejście od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i nieobciążanie powoda kosztami procesu byłoby zgodne z zasadami sprawiedliwości i słuszności.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej w zw. z art. 5 k.c. - poprzez niewłaściwe niezastosowanie oraz niezasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania pieniężnego, w sytuacji, w której w rzeczywistości doszło do zajścia przewidzianego w umowie „wypadku” objętego ochroną ubezpieczeniową pozwanego,

2) art. 807 § 1 k.c., art. 94 k.c., art. 385² § 1 k.c., art. 385³ pkt 8 k.c., art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie i nieuwzględnienie, że udowodnienie przez powoda faktu wyrejestrowania pojazdu, a tym bardziej faktu przeniesienia własności pojazdu na rzecz pozwanego w drodze (jednostronnego) oświadczenia woli, w razie braku aktywności oraz woli ubezpieczyciela dysponującego wskazanymi dokumentami stanowiło warunek niemożliwy do wykonania oraz do udowodnienia przez powoda, a jednocześnie sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Ponadto powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie uzupełniających dowodów z dokumentów:

- 1) pismo pozwanego do powoda z dnia 26.01. 2016 r. z prośbą o nadesłanie oryginałów dokumentów,
- 2) potwierdzenie odbioru w dniu 04.02.2016 r. przez pozwanego wysłanych przez powoda oryginałów dokumentów - decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu (...) o nr rej. (...), oraz podpisanych przez powoda egzemplarzy umowy przeniesienia własności pojazdu (...) o nr rej. (...),
- 3) decyzja Prezydenta (...) W. nr (...) o wyrejestrowaniu pojazdu H. (...) o nr rej.
- 4) umowa przeniesienia własności pojazdu marki H. (...) o nr rej. (...),
- 5) pismo powoda do pozwanego z dnia 01.08.2017 r. - wezwanie do wydania dokumentów, wraz z potwierdzeniami nadania, potwierdzeniem odbioru, wydrukiem śledzenia przesyłki,

- na okoliczności w nich zawarte, w tym na okoliczność potwierdzenia faktów bezspornych w niniejszej sprawie, że powód przesyłając pozwanemu określone dokumenty już na etapie postępowania likwidacyjnego spełnił wszystkie wymogi formalne oraz techniczne związane z dochodzeniem oraz wypłatą odszkodowania, w tym wymogi związane z wyrejestrowaniem pojazdu oraz złożeniem oświadczenia w przedmiocie wyrażenia zgody na cesję praw do pojazdu.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona co do zasady.

Sąd Apelacyjny przy tym podziela ustalenia faktyczne jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego odnoszące się do przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej i przyjmuje je za własne, z wyjątkiem ustaleń dotyczących niedostarczenia przez powoda dokumentów dotyczących wyrejestrowania pojazdu i przeniesienia na (...) prawa własności pojazdu.

Jak wynika z twierdzeń zawartych w apelacji i załączonym do niej dokumentów, których to twierdzeń pozwany w toku postępowania apelacyjnego nie zakwestionował, powód wypełnił wszystkie ciężące na nim obowiązki w tym zakresie. W dniu 2 lutego 2016 r. wyrejestrował przedmiotowy pojazd, zaś w dniu 9 lutego 2016 r. złożył oświadczenie o przeniesieniu własności pojazdu na pozwanego z chwilą wypłaty odszkodowania. Powyższe okoliczności nie były sporne między stronami, nie stanowiły też podstawy odmowy wypłaty odszkodowania powodowi. Jeżeli Sąd miał w tym zakresie wątpliwości, to zgodnie z treścią art. 212 k.p.c. winien wezwać strony, aby przytoczyły i uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie roszczeń. Sąd tego nie uczynił, natomiast w uzasadnieniu orzeczenia powołał się na przesłankę, która nie była przedmiotem zarzutów pozwanego i w konsekwencji nie była sporna między stronami.

Skoro pozwany w decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania nie powoływał się na brak wykonania przez powoda ww. obowiązków wynikających z umowy, Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco czy przepisów ustawy, to stosownie do treści art. 231 k.p.c. Sąd mógł uznać już na tej podstawie za ustalony fakt wykonania przez powoda ww. obowiązków (domniemanie faktyczne). W tym kontekście zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. w odniesieniu do decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania z dnia 2 marca 2016r. (k. 89) i pisma pozwanego z 2 maja 2016 r. (k.20) i jest uzasadniony. W szczególności w decyzji z 2 marca 2016 r. pozwany powołuje wszystkie przesłanki wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia autocasco i odmawia wypłaty z powołaniem na niespełnienie wyłącznie jednej

przesłanki, co zgodnie z zasadami logiki pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż pozostałe przesłanki zostały spełnione. Również w odpowiedzi na pozew pozwany nie podnosił zarzutu niespełnienia przez powoda pozostałych przesłanek wypłaty odszkodowania.

Powołanie się przez Sąd I Instancji na okoliczność, która wcześniej nie była sporna, uzasadnia powołanie się przez stronę powodową na nowe fakty i dowody w postępowaniu apelacyjnym (art. 381 k.p.c.), przy czym pozwany w odpowiedzi na apelację nie kwestionował wskazanych przez powoda faktów.

Uzasadniony jest także zarzut niewłaściwej wykładni art. 321 k.p.c. W świetle art. 187§1 k.p.c. zindywidualizowanie powództwa wymaga przytoczenia istotnych okoliczności faktycznych, które skonkretyzują roszczenie formalne, a także je uzasadnią, czyli wskażą hipotezy norm prawnych, które stanowią podstawę prawną powództwa. Natomiast inne okoliczności faktyczne mogą być powoływane przez strony aż do zamknięcia rozprawy, przy czym, jak już wyżej wskazano, art. 212§1 k.p.c. nakłada na Sąd obowiązki w zakresie dążenia do wyjaśnienia sprawy. Ustalenie istnienia pozostałych przesłanek żądania strony określonego w pozwie nie stanowi wyjścia ponad żądanie w rozumieniu art. 321 k.p.c. Granicą, której sąd nie może przekroczyć, pozyskując od stron twierdzenia faktyczne lub ich uzupełnienia, jest przedmiotowa zmiana powództwa. Niewątpliwie zadanie stronom pytań co do wykonania pozostałych warunków wypłaty odszkodowania na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia nie doprowadziłoby do zmiany powództwa, którym nadal była wypłata odszkodowania za skradziony motocykl na podstawie zawartej przez strony umowy ubezpieczenia.

W konsekwencji, uzasadniony jest również zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. przez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji, gdy zaszedł wskazany w umowie wypadek ubezpieczeniowy, zaś powód wypełnił warunki umowy, w tym wydał wszystkie posiadane przez siebie klucze. Fakt wpisania do umowy ubezpieczenia błędnej informacji co do ilości i rodzaju posiadanych przez niego kluczy, nie miał wpływu na wypadek ubezpieczeniowy. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Natomiast zarzut naruszenia art. 807 k.c. jest sformułowany w sposób niezrozumiały, bowiem przepis ten odnosi się do umowy ubezpieczenia, nie zaś oceny materiału dowodowego przez Sąd.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę stanowiącą wartość skradzionego pojazdu. Wartość ta została przez pozwanego wyliczona w toku postępowania likwidacyjnego na kwotę 73 400 zł (k. 129). Jest to przyznana przez stronę pozwaną wartość pojazdu na datę kradzieży. Powód nie udowodnił, iż pojazd posiadał wyższą wartość w tej dacie. W szczególności takiego dowodu nie może stanowić prywatna ekspertyza rzeczoznawcy (k. 111 i nast.). Nie jest to dowód z opinii biegłego. Nadto opinia ta została sporządzona kilka miesięcy przed kradzieżą, w poprzednim roku. Zgodnie z § 8 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco, w przypadku kradzieży pojazdu - odszkodowanie jest należne w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody, a zatem już uwagi na upływ czasu i zwiększenie stopnia zużycia pojazdu nie jest to wartość z dnia ubezpieczenia.

Odsetki ustawowe od kwoty odszkodowania za okres opóźnienia zasądzono na podstawie art. 481§1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i § 14 Ogólnych warunków Ubezpieczenia Autocasco, mając na uwadze fakt zgłoszenia szkody w dniu 8 stycznia 2016 r. (k. 16).

Wobec zmiany rozstrzygnięcia co do meritum, należało zmienić również rozstrzygnięcie co do kosztów procesu, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. nakładając na pozwanego obowiązek poniesienia całości kosztów procesu. Wobec powyższego zbędne jest odnoszenie się do zarzutów apelacji dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265 j.t.).